



Jak rozsądnie publikować materiały z udziałem uczniów?

Ochrona wizerunku dzieci to ważna sprawa!



Kwestia młodego wizerunku wymaga szacunku

Publikacja zdjęć i nagrań z wizerunkami młodych stała się jedną z najbardziej dyskutowanych kwestii ostatnich miesięcy. Czy konieczne jest, aby wizerunki dzieci były obecne na ogólnodostępnych stronach oraz profilach w mediach społecznościowych? W jaki sposób szkoły mogą okazać więcej szacunku dla młodego wizerunku?

Chyba każda szkoła ma swoją stronę internetową, jak również profil na przynajmniej jednym portalu społecznościowym. Zakładają je, by były źródłem informacji dla rodziców i samych dzieci, a także pokazywały aktywności z życia szkoły. Czasem są też narzędziem promocji wydarzeń, zbiórek czy festynów odbywających się na terenie placówki. Ze względu na fakt publikowania na nich setek zdjęć z wizerunkami i innymi informacjami dotyczącymi dzieci, niestety, mogą też być źródłem wielu problemów. Szkoły, placówki oświatowe, domy kultury, wraz z rozpoczęciem publikowania materiałów z wizerunkami dzieci, powinny wziąć pod uwagę ryzyko, które się z tym wiąże. Z pozoru niewinne zdjęcie może stać się memem – ośmieszającym obrazkiem lub filmem, który będzie krążył po internecie, co może mieć negatywny wpływ na dziecko nie tylko teraz, ale i w przyszłości. W raporcie „Nastolatki 3.0” przygotowanym przez NASK w 2023 r. ponad 40% młodych przyznało, że rodzice i opiekunowie publikują ich zdjęcia bez pytania o zgodę, co zawstydza ponad 23% z nich, a niemal 20% reaguje niezadowolaniem.

Głos dzieci jest ważny!

Nie zapominajmy, że dzieci mają prawo do decydowania o sobie w sprawach ich dotyczących. Gwarantuje im to Art.72 Konstytucji RP oraz Art. 12 Konwencji o Prawach Dziecka, dlatego bardzo ważne jest pytanie dziecka o zgodę zarówno przed zrobieniem zdjęcia, jak i każdorazową jego publikacją.

Niefrasobliwość placówek w obchodzeniu się z wizerunkami małoletnich powinna stać się przedmiotem refleksji, która musi zapoczątkować zmiany w tym zakresie. Decyzja o tym, czy zdjęcia publikować, w jakim wymiarze oraz w jaki sposób spełnione zostaną wymogi prawne i informacyjne, powinna zostać podjęta niezwykle rozważnie.

Podjmując ją, należy zawsze kierować się najważniejszą przesłanką - dobrem dziecka.

Zgoda lub jej brak

Jeśli chodzi o udzielenie zgody, placówki oświatowe muszą umożliwić rodzicom podjęcie swobodnej decyzji w tej kwestii. Szkoły nie mają prawa wymuszać na rodzicach wyrażania zgody na rozpowszechnianie wizerunku ich dzieci. Do Biura Rzeczniczki Praw Dziecka wpływają zgłoszenia od rodziców zaniepokojonych faktem, iż podczas wypełniania dokumentów, zwykle na początku roku szkolnego, spotykają się z informacją, że zgoda na przetwarzanie wizerunku jest konieczna, by dziecko mogło brać udział w konkursach, przedstawieniach czy zajęciach pozalekcyjnych. Takie podejście jest nadużyciem, bo zgodnie z prawem (art. 81 Ustawy o prawie autorski i prawach pośrednich) rodzice mogą zarówno wyrazić zgodę, jak i jej odmówić. Zdarza się też w przypadku placówek niepublicznych (lub zajęć pozalekcyjnych, kursów), że podpisanie umowy jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na rozpowszechnianie wizerunku dziecka. Taka zgoda, wynikająca z postanowień umowy, także jest nadużyciem i taki zapis nie powinien się w niej pojawić.

Inspiracje dla nauczycieli

Zawsze potrzebna jest rozmowa. Gdy pytamy dziecko o zdanie i włączamy je w proces podejmowania decyzji, wzmacniamy tym samym jego poczucie sprawczości.

Pokazujemy mu też, że jego zdanie jest bardzo ważne. Trzeba wytłumaczyć dziecku ryzyko związane z nierozważnym publikowaniem wizerunku, dostosowując informacje do jego wieku. Najlepiej skupić się na prawidłowych wzorcach udostępniania wizerunku w sieci, to lepsze niż straszenie. Warto też poruszyć kwestię robienia i publikowania

zdjęć jego rówieśników. W przypadku starszych (social media nie są przeznaczone dla dzieci poniżej 13 r.ż.) można wspólnie porozmawiać o ustawieniach prywatności w mediach społecznościowych, sprawdzić, jaki krąg osób ma dostęp do publikowanych treści. Co więcej, dobrze jest razem zastanowić się nad tym, jakich zdjęć lepiej wcale nie publikować.

Powinno się zaznaczyć, że nie tylko materiały wizualne mogą zostać wykorzystane ze szkodą dla młodych. Mogą to być też dane osobowe takie jak PESEL, miejsce zamieszkania, numer telefonu. Ponadto młodzi powinni wiedzieć, jakie zagrożenia mogą ich spotkać w sieci, aby umieli zareagować, poinformować o tym dorosłych, a także by wiedzieli, gdzie szukać pomocy.

Jakie ryzyko niesie ze sobą publikowanie zdjęć lub nagrań dzieci?

- Naruszenie godności dziecka.
- Odebranie dziecku prawa do samodzielnego kształtowania swojego cyfrowego wizerunku.
- Narażenie dziecka na hejt, cyberprzemoc oraz krzywdzące komentarze innych osób, zarówno w sieci, jak i poza nią.
- Modyfikowanie zdjęć lub nagrań przez osoby trzecie, tworzenie memów, deepfake czy nawet deepnude przedstawiających dziecko.
- Umożliwienie osobom o złych zamiarach nawiązania kontaktu z dzieckiem poprzez udostępnienie w sieci zbyt wielu informacji.
- Możliwość wykorzystania materiałów z wizerunkiem dziecka w celach przestępczych (np. do fałszywych zbiorów, a nawet pornografii).

A to tylko wierzchołek góry lodowej. Przed publikacją należy upewnić się również, czy na zdjęciu lub filmie nie ma dodatkowych elementów z informacjami, które mogą umożliwić rozpoznanie dziecka (np. dyplom z nazwiskiem i klasą lub nazwa szkoły). Udostępnianie takich materiałów jest bardzo ryzykowne.

Dobre praktyki

W jaki sposób pokazać aktywność szkoły w social mediach. Czy można to zrobić w bezpieczny sposób? Zamiast pokazywać twarze dzieci, można opublikować efekty ich pracy, np. plakaty, rysunki, projekty plastyczne. Trzeba przy tym pamiętać, aby nie udostępniać danych osobowych takich jak imię i nazwisko, PESEL czy miejsce zamieszkania dziecka. Można też publikować krótkie tekstowe relacje opisujące najważniejsze momenty wydarzeń uzupełnione ciekawymi cytatami z wypowiedzi uczniów (bez podawania nazwisk).

Wszelkie regulacje dotyczące ochrony wizerunku dzieci powinny znaleźć się w Standardach Ochrony Małoletnich. To także dobre miejsce na opisanie procedury pozyskiwania zgody na udostępnienie wizerunku dziecka.

Rozmowa i edukacja

Nic nie zastąpi rozmowy i edukacji na tematy związane ze środowiskiem cyfrowym. Pamiętajmy przy tym, że stało się ono nieodłączną częścią życia i, tak jak uczymy dzieci bezpiecznego przechodzenia przez ulicę czy nierozmawiania z nieznanymi, zasad bezpieczeństwa trzeba nauczyć je także w środowisku online. Zadbajmy o to, aby młodzi ludzie byli bezpieczni, a także świadomi i uważni - na siebie i innych. Każde działanie opiekunów powinno mieć na względzie dobro dziecka, a dziecko w takim samym stopniu, jak dorośli, ma prawo do prywatności i ochrony dóbr osobistych. Dzieci powinny wiedzieć, że wizerunek jest ich własnością i mają prawo oraz obowiązek o niego dbać. Warto rozmawiać z dzieckiem, pokazując, jak to robić oraz jakie mogą być konsekwencje nierozważnego publikowania wizerunku.

Gdzie szukać pomocy, gdy ktoś łamie prawo dziecka do prywatności w sieci?

- Telefon dla rodziców i nauczycieli: **800 100 100**
- Dziecięcy Telefon Zaufania Rzeczniczki Praw Dziecka: **800 12 12 12** oraz chat: chat.brpd.gov.pl
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży: **116 111** oraz chat: www.dyzurnet.pl
- Zgłaszanie nielegalnych treści w internecie: www.dyzurnet.pl